

## Różnice w sprawowaniu św. Liturgii w prawosławnych Kościołach lokalnych.

W eklezjologii Kościoła Wschodniego dominującą rolę odgrywa koncepcja eucharystyczna związana z imieniem św. Ignacego Antiocheńskiego.<sup>1</sup> Zgodnie z tą koncepcją każdy Kościół lokalny jest katolickim, w pełni Ciałem Chrystusa, o ile pozostaje w jedności z Kościołem powszechnym. W definiowaniu Kościoła jako mistycznego Ciała Chrystusa został podkreślony moment eucharystyczny, gdzie centralny charakter Eucharystii pozwala zrozumieć koncepcję Kościoła urzeczywistniającego się z zgromadzeniu eucharystycznym. Taka koncepcja eklezjologii nawiązuje do słów Chrystusa "albowiem gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię Moje, tam jestem pośród nich" (Mt.18,20). Wynika stąd, że każdy Kościół lokalny jest jednocześnie Kościołem powszechnym ponieważ w nim przebywa pełnia Ciała Chrystusowego. W tajemnicy Eucharystii objawia się pełnia i jedność Kościoła, które mają charakter jakościowy, gdyż Chrystus jest zawsze i wszędzie, w każdej Eucharystii, ten sam.<sup>2</sup> W tak pojmowanej eklezjologii zakłada się analogię pomiędzy sakramentalnym a eklezjalnym ciałem Chrystusa. Eucharystia jest wyrazem prawdziwej i realnej wspólnoty z Chrystusem. Eklezjologia eucharystyczna, zdecydowanie bliższa Kościołom prawosławnym, pomaga zrozumieć dlaczego mimo braku centrum organizacyjnego została zachowana jedność Kościoła na Wschodzie. Zewnętrzną i administracyjną strukturę jednego Kościoła prawosławnego określa kanoniczne termin „autokefalia” (od greckiego *autos* – sam, *kefale* – głowa), które ma swoje źródło w zasadach eucharystycznej eklezjologii prawosławnej. Pojęcie to, choć nie sama nazwa, pojawia się wraz z orzeczeniami zawartymi w „Kanonach Apostolskich” (kan. 34), kanonach Soborów powszechnych (Nicea, kan. 4,5,6,7 i in.) i soborów lokalnych (Antiochia kan.9, 13, 14,15 i in.), które uznają prawo do samodzielności Kościołów lokalnych zarówno w sprawach obrzędu, zarządzania i kierowania życiem duchownym w danej prowincji. Zasada autokefalii gwarantuje równość, samodzielność i niezależność administracyjną, hierarchiczną i obrzędową poszczególnych Kościołów lokalnych (krajowych) nie naruszając jedności wiary i nie przecząc jedności sakramentalnej powszechnego Kościoła Prawosławnego. Różnice w sprawowaniu Liturgii Świętej występujące w poszczególnych Kościołach lokalnych dotyczą strony zewnętrznej, sposobu sprawowania i z całą pewnością nie zmieniają jej istoty i nie naruszają jedności Kościoła prawosławnego.

---

<sup>1</sup> Zob. św. Ignacy Antiocheński, List do Kościoła w Smyrnie (VIII,2). Słowa z tego listu „gdzie jest Jezus Chrystus tam i Kościół powszechny” podkreślają, że w każdej ofierze eucharystycznej jest cały Chrystus.

<sup>2</sup> Zob. Hryniewicz Waclaw, Eklezjologia. W teologii prawosławnej, EK, t.4, k.786.

Chcąc omówić różnice w sprawowaniu Liturgii za najważniejsze uznałem zapoznanie się z liturgikonami zawierającymi teksty liturgii św. Jana Chryzostoma przyjętymi przez poszczególne Kościoły lokalne. Dla potrzeb tego opracowania uwzględniłem liturgikony będące w użyciu w patriarchacie moskiewskim wydanie 1986, w Kościele serbskim, wydanie z 1983r. i 1993r., w patriarchacie rumuńskim (wydanie 2000r.), w patriarchacie bułgarskim (wydanie 1982r.) w Kościołach tradycji greckiej (wydanie z 1932 i 1992r.) oraz w Kościele amerykańskim (wydanie 1976). Ponadto uwzględniłem tłumaczenie Liturgii św. Jana Chryzostoma na język polski, wydane przez Warszawską Metropolię Prawosławną w 2001r. W swoim wystąpieniu nie uwzględnię różnic w sprawowaniu liturgii przez biskupa.

## I. Modlitwy wejścia.

Modlitwy wejścia czytane przez kapłanów i diakonów przed ikonostasem w większości Kościołów lokalnych są prawie identyczne. Jedyne liturgikony grecki i rumuński różnią się od pozostałych. Zgodnie ze liturgikonem greckim modlitwy po „Ojcze nasz” – Zmiłuj się nad nami Panie, zmiłuj się” są czytane na przemian przez kapłana i diakona. Ponadto współczesny liturgikon grecki „Mikron ieratikon” po modlitwie przed ikoną Chrystusa i Bogurodzicy dodaje troparion ku czci św. Jana Chrzciciela „Pamięć’ prawiednego s pochwałami” czytany przed ikoną Jana Chrzciciela. Dopuszcza on również oddawanie pokłonu innym ikonom znajdującym się w ikonostasie, między innymi ikonie patrona świątyni, czy też szczególnie czczonych świętych. Praktyka ta w tradycji greckiej wzięta została z liturgikonu jerozolimskiego, gdzie istniała dużo wcześniej. Należy zauważyć, że jeżeli nawet w słowiańskich liturgikonach nie ma wskazówek odnośnie dodatkowych modlitw, to komentatorzy i liturgiści dopuszczają taką możliwość. We współczesnej praktyce greckiej i rumuńskiej modlitwy wejścia kończą się odesłaniem (sł. otpust), po którym następuje wejście do prezbiterium. Podczas wejścia do prezbiterium w tradycji Kościołów słowiańskich wypowiada się wersety od 8 do 13 psalmu 5-go, w tradycji greckiej werset 5, a w tradycji rumuńskiej wersety 5 i 6. W tradycji Kościoła jerozolimskiego, świętego Grobu, wypowiadane są słowa „Wejdę do domu Twego, pokłonię się jednemu trójhipostatycznemu Bóstwu, któremu oddajemy pokłon w Ojcu i Duchu Świętym na wieki, amen.”<sup>3</sup>

## II. Proskomidia.

W sprawowaniu proskomidii, pierwszej części Liturgii świętej, można dostrzec największe różnice jakie występują pomiędzy tradycją grecką i słowiańską, oraz pomiędzy

<sup>3</sup> Kern Kiprian, *Eucharystia (Iz cztienij w Prawosławnom Bogosłowskom Institutie w Parize)*, Paris 1947, s. 142

poszczególnymi Kościołami lokalnymi. Różnice te dotyczą zarówno treści jak i formy proskomidii.

Proskomidię w Kościołach tradycji greckiej sprawuje się na jednej dużej prosforze, zaś w Kościołach tradycji słowiańskiej, szczególnie rosyjskiej, w chwili obecnej na pięciu małych prosforach<sup>4</sup>. W tradycji Kościoła serbskiego, rumuńskiego i bułgarskiego uznana jest praktyka zarówno słowiańska jak i grecka. Współczesny służebnik serbski zawiera w tej kwestii interesującą uwagę. Przed czynnością wyjęcia cząsteczki ku czci Bogurodzicy umieszczona jest uwaga: „Kapłan bierze drugą prosforę, jeżeli nie służy na jednej prosforze, jak to było dawniej”<sup>5</sup>.

Ponadto w tradycji Kościoła rumuńskiego Liturgię sprawuje się nie tylko na winie czerwonym, ale również na białym, co nie jest spotykane w innych Kościołach, poza niektórymi parafiami Kościoła w Słowacji.

W tradycji greckiej we współczesnym liturgikonie, po trzykrotnej modlitwie „Boże oczyść mnie grzesznego i zmiłuj się nade mną” a przed „Odkupiłeś nas od przekleństwa prawa ...” czytany jest troparion przedświęta Bożego Narodzenia „Bądź gotowy Betlejemie, otwórz się wszystkim Raju ....”<sup>6</sup>. Archimandryta Cyprian Kern zauważa, że ten troparion występował w jerozolimskim porządku liturgii<sup>7</sup> i najprawdopodobniej z niego przeniknął do całej tradycji greckiej, ponieważ według liturgikonu wydanego w 1932 roku troparion ten nie występuje w porządku proskomidii.<sup>8</sup> Współczesny liturgikon grecki podaje, że po słowach kapłana wygłaszanych podczas trzykrotnego czynienia krzyża nad prosforą „Na pamiątkę Pana i Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa” (sł. W wspomnianie Gospoda i Boga i Spasa Naszego Iisusa Christa) diakon dodaje „w każdym czasie, teraz i zawsze i na wieki wieków”. Dalsze przygotowanie świętego chleba (zwanego Barankiem) we wszystkich tradycjach przebiega w ten sam sposób. Dopiero przy końcu przygotowania Baranka (sł. Agnca) jest odróżnienie w tradycji greckiej. Z tradycji jerozolimskiej do tradycji greckiej przeniknęło dodatkowe wezwanie diakona „Ukrzyżuj władcyko” i słowa kapłana „Gdy ukrzyżowałeś się Chrystusie, zginął władca zła (sł. pogibie muczitel'stvo; gr. anerethi i tirannnis) zwyciężona została siła wroga, nie jako anioł, ani nie człowiek, ale sam Panie

---

<sup>4</sup> W „Nastolnoj knigie swiaszczennoslužitiela”, Moskwa 1992, t. 1, s. 209 czytamy, że „w chwili obecnej w Kościele rosyjskim używa się pięciu chlebów zwanych prosforami”. Uwaga ta jest o tyle istotna, że w przeszłości używano różnej ilości chlebów ofiarnych. Cyprian Kern, dz. cyt., s. 140 wymienia między innymi liczbę siedmiu prosfor.

<sup>5</sup> Служебник, Novi Sad 1993, s. 94

<sup>6</sup> Mikron Ieratikon, wyd. Apostoliki Diakonia 1992, s. 54.

<sup>7</sup> Kern, dz.cyt., s. 144

<sup>8</sup> Zob. Die Gotlische Liturgie unseres hl. Vaters Johannes Chrysostomus. Griechischer tekst mit Einführung und Anmerkung von D. Plazidus de Meester, wyd. Würzburg 2000.

zbawiłeś nas, chwała Tobie”. Jest to tekst z nabożeństwa Wielkiego Postu (siedalen ton 1).<sup>9</sup> Dopiero po tym wezwaniu następują słowa „Przebij władzyko” i „Jeden z żołnierzy włócznią przebił mu bok, a natychmiast wypłynęła krew i woda. A ten, który widział, zaświadczył, a świadectwo jego jest prawdziwe”<sup>10</sup>. Następnie w liturgikonach słowiańskich diakon biorąc wino i wodę, zwraca się z prośbą do kapłana „Pobłogosław, władzyko to święte zjednoczenie” i wlewa do kielicha razem wino i wodę nic nie mówiąc. W tradycji greckiej po słowach diakona „pobłogosław władzyko święte zjednoczenie” kapłan błogosławiąc mówi: „Błogosławione zjednoczenie świętych Twoich w każdym czasie, teraz i zawsze i na wieki wieków”. Liturgikon rumuński jest bardziej dokładny i określa tę czynność kapłana, sprawującego liturgię bez diakona, następująco: „Wbijając włócznię z prawej strony w część z pieczęcią Jezus mówi: „Jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok” a następnie wlewając wino i wodę mówi „a natychmiast wypłynęła krew i woda” i dalej do końca”. Natomiast kiedy diakon uczestniczy w sprawowaniu proskomidii, opis jest taki sam jak w tradycji greckiej.<sup>11</sup> W tym miejscu wypadałoby podkreślić, że w sposobie wlewania wody i wina do kielicha również istnieją różnice. Jedni, szczególnie w tradycji greckiej, ale nie tylko, wlewają wodę i wino z dwóch różnych naczyń równocześnie, inni natomiast wlewają z jednego naczynia razem – wcześniej połączone.

Analiza liturgikonów różnych Kościołów wskazuje, że treści modlitw w ostatnich czasach uległy zmianie w poszczególnych Kościołach lokalnych. Uwaga ta dotyczy przede wszystkim wspominania imion świętych na proskomidii. Większość Kościołów uwzględnia imiona świętych z własnego dyptychu. Zasadnicza różnica pomiędzy tradycją grecką a tradycjami słowiańskimi widoczna jest podczas wyjmowania pierwszej cząstki. W Kościołach słowiańskich, rumuńskim ta cząstka jest wyjmowana „Na cześć i pamiątkę czcigodnego, chwalebego Proroka i Poprzednika i Chrzcziciela Jana”<sup>12</sup>. W tradycji greckiej natomiast wyjmowana jest na cześć „największych arcystrategów (gr. pammegiston Taksiarchon) Michała i Gabriela i wszystkich mocy bezcielesnych”, zaś imię św. Jana Chrzcziciela wymieniane jest wraz z innymi prorokami przy wyjmowaniu drugiej cząstki<sup>13</sup>.

Przy wyjmowaniu cząstki ku czci apostołów tradycja grecka i rumuńska oprócz św. Apostołów Piotra i Pawła dodaje ponadto „dwunastu i siedemdziesięciu i wszystkich świętych

---

<sup>9</sup> Mikron Ieratikon, s. 56, por. Kern, dz.cyt., s. 146.

<sup>10</sup> Polskie tłumaczenie tekstów Liturgii podaje za wydaniem Warszawskiej Metropolii Prawosławnej, Warszawa 2001, Boska Liturgia świętego Ojca naszego Jana Chryzostoma.

<sup>11</sup> Zob. Liturghier, Bukaresti 2000, s. 108.

<sup>12</sup> Zob. Boska Liturgia, dz.cyt., s. 18-20.

<sup>13</sup> Mikron Ieratikon, s. 57

Apostołów”<sup>14</sup>. Tradycja Kościoła jerozolimskiego dodatkowo wymienia jeszcze w tym miejscu „świętego sławnego i chwalebego apostoła Jakuba, brata Boga i pierwszego biskupa Jerozolimskiego”<sup>15</sup>.

Przy wspomnieniu świętych Hierarchów jednomyślność jest zachowana tylko w pierwszej części, gdzie wymieni są św. Bazyli Wielki, Grzegorz Teolog, Jan Chryzostom, Atanazy i Cyryl oraz Mikołaj z Miry Licyjskiej. W dalszej części każdy Kościół wspomina innych świętych. W Kościele rosyjskim wymieniani są: św. Piotr, Aleksy, Jonasz, Filip, Hermogen moskiewscy, Nikita biskup Nowogrodu i Leoncjusz biskup Rostowa. W Liturgikonach wcześniejszych redakcji, tzw. kijowskiej wspomina się również św. Michała Kijowskiego<sup>16</sup>. Ten sam porządek jest zachowany we współcześnie wydanych liturgikonach w Polsce: w języku słowiańskim i polskim.

W liturgikonie greckim, obecnie obowiązującym, nie występują oczywiście święci Kościoła rosyjskiego, ale wspomniany jest św. Jana Jałmuznik (ros. Miłostiwyj; gr. Eleimonos) -patriarcha aleksandryjski wraz z św. Atanazym i Cyrylem oraz św. Spiridon biskup Trymifucki.<sup>17</sup> W starszych liturgikonach imiona tych świętych nie występują, a wspomnienie świętych Hierarchów kończy się na św. Mikołaju.<sup>18</sup> Imię św. Jana Jałmuznika występowało w liturgikonie jerozolimskim od dawna.

Liturgikon serbski uwzględnia imiona biskupów moskiewskich z tradycji Kościoła rosyjskiego, po których wymienia św. Hierarchów serbskich Sawę, Arseniusza, Maksyma, Bazylego i Piotra.<sup>19</sup> Liturgikon rumuński wymienia św. Spiridona biskupa Trymifuckiego, Kalinika Czarnogórskiego, Nifona Konstantynopolskiego, Józefa Nowego, Antyma Iberyjskiego, Józefa Męczennika, Gelazjusza i Leoncjusza.

Przy wyjmowaniu części ku czci św. Męczenników istnieją również różnice w liturgikonach poszczególnych Kościołów lokalnych. Liturgikon grecki wymienia oprócz powszechnie występujących imion świętych Archidiakona Stefana, wielkich męczenników Dymitra, Jerzego, Teodora Tyrona i Teodora Stratelesa również św. Charlampiusza i Eleuteriusza. W starszych Liturgikonach imiona tych świętych nie były uwzględnione. Grecka tradycja nie wymienia świętych męczennic po imieniu, a jedynie wspomina ich

---

<sup>14</sup> Zob. Mikron Ieratikon, s. 57; por. Liturghier, s. 110.

<sup>15</sup> Kern, dz.cyt., s. 147.

<sup>16</sup> Zob. Czinn swjaszczennyja i Bożestwiennyja Liturgii iże wo swiatych Otca naszego Ioanna Zlatoustago, Kijów 1896, s. 13.

<sup>17</sup> Zob. Mikron Ieratikon, s. 57.

<sup>18</sup> Zob. Die Göttliche Liturgie..., dz.cyt., s. 16,17; por. Kern, dz.cyt., s.148.

<sup>19</sup> Imiona te występują zarówno w liturgikonie z 1983 roku jak i z roku 1993.

ogólnie na końcu „wszystkich świętych Męczenników i Męczennic”<sup>20</sup>. Liturgikon rosyjski i serbski w tym miejscu są takie same i wymieniają św. Męczennice po imieniu: Teklę, Barbarę Kiriakę, Eufemię, Paraskiewę i Katarzynę. Liturgikon rumuński jest dużo bardziej rozbudowany, ponieważ wymieniani są św. Męczennicy lokalnego Kościoła: Jan Nowy, Sergiusz i Vach, wojewodowie Stefan, Konstantyn i jego syn Konstantyn i inni.<sup>21</sup> Współcześnie wydane tłumaczenie Liturgii św. w języku polskim uwzględnia również imiona św. Maksyma Gorlickiego i Gabriela Młodzieńca.<sup>22</sup>

Podobne różnice występują również przy wyjmowaniu części ku czci „świętobliwych, Boga w sobie mających Ojców” i „świętobliwych Matek”. Liturgikon grecki wymienia tylko świętych z pierwszych wieków chrześcijaństwa św. Antoniego, Eutymiusza, Sawę, Onufrego i Atanazego z Athosu. Nie wymienia imion świętych bogobojnych matek, a jedynie wspomina je ogólnie.<sup>23</sup> Liturgikony rosyjski, serbski, rumuński i amerykański są bardziej rozbudowane gdyż wymieniają dodatkowo świętobliwych Ojców szczególnie czczonych w poszczególnych Kościołach. W Kościele serbskim uwzględnieni są święci Kościoła rosyjskiego po których wspominani są święci serbscy. Liturgikon rumuński uwzględnia tylko imiona występujące w greckiej tradycji i uwzględnia wielu świętych rumuńskich.<sup>24</sup> Wszystkie te liturgikony wymieniają z imienia świętobliwe Matki i to wspomnienie jest one jednakowe w tych Kościołach. W polskim tłumaczeniu Liturgii dodano św. Hioba z Poczajowa i św. Atanazego z Brześcia.<sup>25</sup>

Różnica w treści proskomidii występuje również przy wyjmowaniu z prosfory części „ku czci świętych Joachima i Anny, (świętego pod wezwaniem którego jest świątynia) i świętego, którego wspomina się w danym dniu”. Liturgikon grecki i rumuński, rosyjski tzw. redakcji kijowskiej z 1896r. są w tym miejscu najkrótsze, ponieważ poza wyżej wymienionymi nie wspominają innych pojedynczych imion świętych, a jedynie „i wszystkich świętych, dla których modlitw nawiedz nas Boże”<sup>26</sup>. Liturgikon rosyjski wymienia św. Cyryla i Metodego oraz św. Równego Apostołów księcia Włodzimierza. Taki sam układ był we wcześniejszych liturgikonach serbskich, zaś w nowszych wymienieni są tylko św. Cyryl i Metody. W liturgikonie jerozolimskim wymienieni są św. Józef i św. Symeon<sup>27</sup>.

---

<sup>20</sup> Zob. Mikron Ieratikon, s. 57; por. Die Göttliche Liturgie, s. 18,19.

<sup>21</sup> Zob. Liturghier, s. 110.

<sup>22</sup> Zob. Boska Liturgia, s. 22.

<sup>23</sup> Zob. Mikron Ieratikon, s. 57; por. Die Göttliche Liturgie, s. 18,19

<sup>24</sup> Zob. Liturghier, s. 110-111.

<sup>25</sup> Zob. Boska Liturgia, s. 23.

<sup>26</sup> Zob. Mikron Ieratikon, s. 58; por. Die Göttliche Liturgie, s. 18,19; Liturghier, s. 111.

<sup>27</sup> Zob. Kern, dz. cyt., s. 149.

Liturgikon wydany przez Kościół amerykański we wszystkich tych wezwaniach uwzględni świętych występujących w liturgikonie rosyjskim, ale ich imiona są umieszczone w nawiasach, dając w ten sposób możliwość dokonania wyboru przez sprawującego proskomidię.<sup>28</sup>

Pomiędzy tradycją rosyjską, polską i słowacką z jednej strony, a tradycją grecką, rumuńską, serbską i bułgarską z drugiej strony występuje różnica przy modlitwie za biskupa i to zarówno podczas proskomidii jak i całej liturgii. Według liturgikonów należących do pierwszej grupy, na proskomidii, jak również w dalszej części nabożeństwa wymienia się imię zwierzchnika Kościoła, następnie metropolity okręgu (jeśli jest), biskupa ordynariusza, a w tradycji polskiej nawet imiona biskupów sufraganów. W tradycji greckiej i u słowian południowych wspomina się tylko biskupa ordynariusza danej diecezji nie wymieniając imienia zwierzchnika Kościoła i nie wymieniając imion biskupów sufraganów. Zasada ta mocno podkreśla starożytną zasadę, że tam gdzie jest biskup tam jest w pełni „jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół”.

W dalszej części Proskomidii, w poszczególnych tradycjach nie występują różnice w treści. Jedynie w Kościele jerozolimskim, po wyjęciu cząstki za patriarchę, wyjmuje się cząstkę za biskupów, kapłanów, hieromnichów, hierodiakonów, mnichów mniszek, którzy zostali powołani do służby, oraz cząstkę za pielgrzymów wypowiadając słowa „Wspomnij Panie wszystkich pobożnych prawosławnych chrześcijan, epitrofów i pielgrzymów do świętego i życiodajnego Grobu i odpuść im wszelkie grzechy wolne i niewolne”<sup>29</sup>.

Występują natomiast różnice dotyczące sposobu sprawowania wspomnienia żywych i umarłych. W tradycji Kościołów słowiańskich zazwyczaj cząstki wyjmuje tak jak w naszym Kościele, gdzie na każde imię kapłan wyjmuje oddzielną małą cząstkę ze słowami „Wspomnij Panie”. W tradycji greckiej te małe cząsteczki nie wyjmuje się, ale struga włócznią (kopijem) z jednej strony prosfory.

Przy pokryciu świętego kielicha i dyskosu oraz zakończeniu proskomidii również możemy dostrzec różnice w praktyce poszczególnych Kościołów. W praktyce słowiańskiej przy postawieniu zwieczdicy diakon mówi „Do Pana módlmy się” a przy pokryciu pokrowcami „Do Pana módlmy się. Przykryj Właduko”. W praktyce greckiej diakon przy postawieniu zwieczdicy mówi „Utwierdź właduko”, przy pokryciu świętego dyskosu „Upiększ właduko” przy pokryciu świętego kielicha „Pokryj właduko”, a przy pokryciu dużym

---

<sup>28</sup> Zob. The Divine Liturgy, South Canaan 1977, s. 17-19.

<sup>29</sup> Zob. Kern, dz. cyt., s. 149.

pokrowcem diskosu i kielicha „Przykryj władcyko”.<sup>30</sup> To ostatnie rozróżnienie pomiędzy przykryj a pokryj uwzględnia również współczesny serbski liturgikon.<sup>31</sup> Na pokrycie diskosu, kapłan w tradycji greckiej nie odmawia całego psalmu (Ps. 92, 1-6) jak we wszystkich innych Kościołach, a jedynie fragment pierwszego wersetu „Pan jest Królem, w majestat się przyoblekł, obleczony jest Pan w moc i przepasał się” (sł. Gospod’ wocarisia w liepotu obliczesia; obliczesia Gospod’ w siłu i priepojasasia).

Liturgikony nie zachowują również zgodności w kwestii formy zakończenia proskomidii. Chciałbym zaznaczyć, że różnice występują w różnych redakcjach liturgikonów tej samej tradycji. W liturgikonie greckim z 1932r., w kijowskiej redakcji słowiańskiego liturgikonu oraz we współczesnym serbskim liturgikonie prezbiter bierze kadzielnicę i kadząc trzykrotnie wygłasza „Błogosławiony Bóg nasz, który tak sobie upodobał, chwała Tobie” na co diakon za każdym razem „W każdym czasie, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen”. Następnie diakon bierze kadzielnicę, a kapłan wygłasza modlitwę proskomidii – ofiarowania. Współczesny grecki i rumuński liturgikon nic nie mówią o oddaniu kadzielnicy diakonowi. Natomiast we współczesnej rosyjskiej wersji i polskim wydaniu słowiańskiego tekstu przed trzykrotnym okadzeniem pisze „Kapłan bierze kadzielnicę i okadza” a za chwilę, przed modlitwą ofiarowania, ponownie „Kapłan bierze kadzielnicę ...”. W polskim tłumaczeniu to sformułowanie nie jest powtórzone, lecz zamienione słowami „Kapłan trzymając kadzielnicę mówi ...”<sup>32</sup>, co nie występuje w żadnej redakcji. Określenie kiedy prezbiter bierze a kiedy oddaje kadzielnicę może być ważne przy próbie określenia jak kapłan wygłasza modlitwę proskomidii – ofiarowania. W naszej tradycji zazwyczaj czyta tę modlitwę przedłużając okadzanie darów. Na Bliskim Wschodzie i w tradycji greckiej wygłasza tę modlitwę z uniesionymi rękoma w pozie modlitewnej orantki i kadzielnicę przekazuje diakonowi. Jeżeli sprawuje proskomidię bez diakona, to też nie okadza, ale kadzielnicę trzyma w uniesionym ręku. (bardzo często na jednym z palców).

Rozesłanie (sł. Odpust) jest inne tylko w liturgikonie będącym w użyciu w Jerozolimie, gdzie czytane jest rozesłanie Bożego Narodzenia (sł. Iże w wiertepie rodiwyjsia...).

### III. Liturgia katechumenów.

---

<sup>30</sup> Mikron Ieratikon, s. 59.

<sup>31</sup> Serbski Служебник, s. 103-104.

<sup>32</sup> Zob. Boska Liturgia, s. 29-30.



Największe różnice w odprawianiu Liturgii w poszczególnych Kościołach lokalnych, przede wszystkim dotyczą proskomidii, co starłem się pokazać wyżej. Również w Liturgii katechumenów i Liturgii wiernych są one widoczne i to zarówno w treści, układzie jak i sposobie sprawowania.

O jednej z nich, dotyczącej treści, już wspomniałem podczas omawiania Proskomidii. Kapłan sprawujący Liturgię podczas ektenii wielkiej i usilnej oraz podczas anafory wspomina w modlitwach imię tylko swego biskupa diecezjalnego. Ta różnica pomiędzy tradycjami lokalnymi w sposobie wspominania episkopatu chociaż z pozoru niewielka, ale jednak bardzo istotna, ponieważ w pewnym sensie pokazuje na rozumienie istoty Kościoła. W prawosławnej eklezjologii jedność Kościoła wypływa z faktu, że Głową Kościoła jest Jezus Chrystus, wokół Którego gromadzą się wszyscy podczas zgromadzenia eucharystycznego. Jedność i soborowość Kościoła wynika z jedności wiary a przejawia się we wspólnym sprawowaniu sakramentów. Dlatego też mówimy o jednym Kościele, ale i o wielu Kościołach, gdzie Kościół jest zgromadzeniem eucharystycznym pod przewodnictwem biskupa. Ta eklezjologia eucharystyczna jest zdecydowanie bliższa Prawosławiu. Grecka tradycja, czy też bardziej południowa tradycja, ponieważ tak jest również w Serbii, Bułgarii, podkreśla bardziej lokalność Kościoła nie umniejszając przy tym jego soborowości. Ta soborowość wyraża się między innymi we wspomnieniu biskupa w czasie anafory „Najpierw wspomnij Panie biskupa naszego (N), któremu pozwól (daruj) w świętych Twoich Kościołach w pokoju, czci, w zdrowiu i przez długie lata głosić w sposób prawy słowo Twojej prawdy”. Chciałbym tu podkreślić liczbę mnogą w odniesieniu do Kościoła. Jeden biskup stanowi razem z wiernymi Kościół, ale też pozostaje on w jedności ze wszystkimi Kościołami, które również dają świadectwo o jego prawowierności. W tym kontekście trudno jest zgodzić się z niektórymi wypowiedziami, że jeżeli wspominamy tylko jednego biskupa, to należy mówić „któremu pozwól w świętym Twoim Kościele ...” czy też z polskim tłumaczeniem Liturgii, gdzie dokonano specyficznej interpretacji, że w jednym Kościele jest wielu biskupów poprzez sformułowanie „którym pozwól w świętym Twoim Kościele”.<sup>33</sup>

Układ tekstu Liturgii w liturgikonach rosyjskich, słowiańskich wydanych w Polsce, różni się od tekstu zawartego w liturgikonach greckim, serbskim, rumuńskim, bułgarskim amerykańskim, fińskim. W tej drugiej grupie wszystkie modlitwy umieszczone są bezpośrednio przed aklamacją rozpoczynając od ektenii wielkiej a kończąc na ektenii, która jest po przeniesieniu darów z ołtarza na stół ofiarny (scs. żertwiennik). W ten sposób wyraźnie podkreśla się, że aklamacja jest zakończeniem modlitwy, z którą jest wewnętrznie

---

<sup>33</sup> Zob. Boska Liturgia, s. 87.

związana. Ten układ jest zachowany również w polskim tłumaczeniu liturgii wydanym w 2001 roku z błogosławieństwa Świętego Soboru Biskupów.

Różnice w sposobie sprawowaniu liturgii pomiędzy praktyką grecką i praktyką słowiańską (rosyjską) odnoszą się do wielu czynności sprawowanych zarówno przez prezbitera jak i diakona.

W tradycji greckiej aklamacja (wozglas) „Błogosławione Królestwo ...” jest zawsze wygłaszany z odkrytą głową. W praktyce Kościoła greckiego antyfony wyparły „izibrazitielnyje” nawet w niedzielnej Liturgii.<sup>34</sup>

Małe wejście podobnie, jak i wejście wielki (ros. Wielikij wchod), w Kościołach tradycji greckiej, w Serbii, Rumunii, Bułgarii odbywają się inaczej niż w naszym Kościele. Duchowny z diakonem wychodząc z prezbiterium przez diakońskie drzwi idą do środka świątyni, aby następnie powrócić przed królewską bramę. W Kościele jerozolimskim, gdy liturgia jest sprawowana na Grobie Pańskim, małe i wielkie wejście odbywa się wokół Grobu (ros. Kowuklija). Po małym wejściu hymn „Przyjdźcie pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa”, w tradycji greckiej, rozpoczyna śpiewać duchowny, a dopiero od słów „Zbaw nas Synu Boży” śpiewa chór.

Po małym wejściu podczas śpiewania pierwszego troparionu, w tradycji greckiej ma miejsce okadzanie ołtarza, ikonostasu i wiernych. Okadzenie to możemy porównać do tego, które sprawuje biskup, po swoim pierwszym wejściu do prezbiterium podczas tzw. liturgii pontyfikalnej.

W tradycji greckiej lekcję apostołską (sł. apostoł) czyta zawsze lektor, nawet jeżeli jest dwóch lub więcej diakonów. W tej tradycji, w trakcie czytania lekcji apostołskiej nie dokonuje się okadzenia, aby nie zakłócić słuchania przez wiernych czytań. Okadzenie, co ma miejsce również w niektórych tradycjach słowiańskich, następuje gdy jest śpiewany prokimenon, lub podczas śpiewu „Alleluja” po zakończeniu czytania<sup>35</sup>. W tradycji greckiej czytanie Ewangelii przez kapłana odbywa się z „Królewskiej Bramy” w stronę ludzi. Jeżeli jest diakon, to czyta on Ewangelię z ambony twarzą do wiernych, a kapłan słucha jej stojąc w

---

<sup>34</sup> Podobna praktyka ma miejsce w parafiach Diecezji Przemysko-Nowosądeckiej i niektórych parafiach Diecezji Wrocławsko-Szczecińskiej naszego Kościoła.

<sup>35</sup> W liturgikonie serbskim (wyd. 1993) umieszczona jest następująca uwaga: „I śpiewa się Alleluja z wersetami. Kiedy się to śpiewa, diakon bierze kadzielnicę [...] kadzi święty ołtarz, całe prezbiterium, kapłana, ikonostas i lud”, s. 128. „Nastolnaja kniga dla swiaszczenno-cerkowno-służitielej” S.W. Bułakowa, Charkow 1900, w przypisie 61 na s. 812 podaje, że „Zgodnie z ustawem diakon powinien okadzać nie w czasie czytania lekcji apostołskiej, a po przeczytaniu w trakcie śpiewu „Alleluja”.

„Królewskiej Bramie” również zwrócony twarzą do wiernych. W tradycji słowiańskiej przyjęte jest aby Ewangelię czytać twarzą na Wschód<sup>36</sup>.

Czytanie Ewangelii w wielu parafiach tradycji greckiej kończy Liturgię katechumenów i od razu wygłaszana jest druga ektenia wiernych poprzedzająca śpiewanie hymnu cherubinów. Nie jest to zasadą, ponieważ zachowywana jest tradycja wygłaszania również ektenii usilnej i pierwszej ektenii wiernych.

Kościoły tradycji południowej pozostają wierne zapisowi liturgikonów o rozkładaniu antiminsu. Liturgikony Kościołów rosyjskiego, polskiego, słowackiego, amerykańskiego, greckiego po aklamacji (sł. wozgłas) ektenii za katechumenów zawierają uwagę, że „Kapłan rozkłada antimins”. Liturgikon Kościoła amerykańskiego mówi w tym miejscu ponadto, że kapłan gąbką czyni znak krzyża nad antiminsem, całuje gąbkę i kładzie ją z prawej strony.<sup>37</sup> W obecnej praktyce Kościołów rosyjskiego, polskiego i słowackiego odstępiono o zapisów liturgikonu. Zazwyczaj podczas ektenii usilnej, przy prośbie za biskupów rozkładany jest antymins z trzech stron, natomiast czwarta - górna część jest odkrywana podczas ektenii za katechumenów przy słowach „aby odsonił im Ewangelię sprawiedliwości”. Ta praktyka przeniknęła z porządku Liturgii sprawowanej przez biskupa. Biskup sprawujący liturgię, przy wspomnianiu jego imienia sprawdza czy antymins, będący wyrazem łączności parafii z biskupem i zależności od niego, jest przez niego poświęcony i podpisany. Liturgikon serbski przed modlitwą za katechumenów zawiera uwagę, że „wygłasza tę modlitwę cicho przed rozłożeniem antiminsu, dla świętego podniesienia”. Po modlitwie zaś umieszczona jest uwaga „Kapłan rozkłada antimins i mówi aklamację „Aby i oni wysławiali z nami...”<sup>38</sup>. Liturgikon rumuński rozłożenie antiminsu, które następuje w czasie ektenii katechumenów, opisuje bardziej szczegółowo.<sup>39</sup> Kiedy diakon wygłasza pierwszą prośbę „katechumeni do Pana módlcie się”, kapłan odkrywa prawa część antyminsu, podczas drugiej prośby lewa część, podczas trzeciej dolna, a podczas czwartej górna część. Uwaga o czynieniu gąbką krzyża nad antyminsem, podobna do uwagi umieszczonej w amerykańskim liturgikonie, umieszczona jest przed aklamacją ektenii katechumenów. W tradycji Kościoła greckiego zachowywana jest natomiast tradycja zapisana w liturgikonie: antimins jest rozkładany bezpośrednio przed liturgią wiernych.

#### IV. Liturgia wiernych.

---

<sup>36</sup> Zob. Kern, dz.cyt., s. 180.

<sup>37</sup> Zob. The Divine Liturgy, dz.cyt., s. 49.

<sup>38</sup> Serbski Служебник, s. 138.

<sup>39</sup> Zob. Liturghier, s. 208

Liturgia wiernych, rozpoczynająca się dwoma ekteniami wiernych i wielkim wejściem, również różni się w sposobie jej sprawowania w poszczególnych Kościołach lokalnych. Tradycję grecką charakteryzuje powrót do głośnego czytania modlitw, szczególnie modlitwy podczas śpiewu hymnu cherubinów „Nikt, kto poddał się cielesnym pożądlivościom i rozkoszom nie jest godny ani przystępować ...”.<sup>40</sup> Bezpośrednio po czytaniu tej modlitwy następuje okadzenie ołtarza, całego prezbiterium, ikonostasu i wiernych, które w tradycji greckiej jest zawsze sprawowane przez przewodniczącego zgromadzenia (ros. przedstojiatiela), nawet jeżeli jest diakon. W tradycji słowiańskiej podczas okadzania czytany jest psalm pięćdziesiąty niezależnie w jaki dzień jest sprawowana Liturgia. Tradycja grecka do niedzielnej Liturgii wprowadziła jeszcze dodatkowo czytanie hymnu „Zmartwychwstanie Chrystusa widząc...” przed czytaniem psalmu.

Pierwsze wspomnienie na wielkim wejściu w Kościołach rosyjskim, polskim i słowackim wygłasza diakon niosący święty diskos, a następne wygłasza kapłan niosący święty kielich.<sup>41</sup> Diakon wspomina imię zwierzchnika Kościoła i biskupa diecezjalnego, a kapłan władze, fundatorów i wszystkich wiernych w zależności od lokalnej tradycji. W tradycji serbskiej diakon również wygłasza pierwsze wspomnienie, ale wspomina „prawosławnych chrześcijan i wiernych”. Imię biskupa, w jurysdykcji którego znajduje się parafia, wspomina prezbiter.<sup>42</sup> W tradycji greckiej, w trakcie wielkiego wejścia, kiedy kapłan i diakon idą przez środek świątyni pomiędzy wiernymi, mówią do nich „wszystkich was i wszystkich bogobożnych prawosławnych chrześcijan niech wspomni Pan w Królestwie swoim”. Wszystkie wspomnienia wygłasza prezbiter w stronę wiernych z królewskiej bramy<sup>43</sup>. Liturgikon wydany przez Kościół amerykański w tej kwestii zawiera charakterystyczną uwagę, że wezwania modlitewne powinny mieć zaakceptowaną formułę zgodnie z tradycją lokalną.<sup>44</sup> Możemy w tym dostrzec wyraźną akceptację różnorodności formuł i sposobów wygłaszania modlitewnych wspomnień wielkiego wejścia.

W tradycji Kościołów greckich i niektórych Kościołów słowiańskich Symbol wiary i modlitwa „Ojciec nasz” jest czytana a nie śpiewana. Bardzo często czyta je duchowny lub biskup będący na nabożeństwie, ale nie celebrujący. W niektórych parafiach czytają (ale nie śpiewają) wszyscy wierni.

---

<sup>40</sup> „Nastolnaja kniga dla swiaszczenno-cerkowno-služitielej”, dz.cyt., s. 808 w przypisie 36 jest zamieszczona argumentacja, dlaczego należy czytać modlitwy cicho. Argumentacja ta, w obecnych czasach, jest absolutnie niewystarczającą trudno się z nią zgodzić.

<sup>41</sup> Zob. Boska Liturgia, s. 65-66.

<sup>42</sup> Zob. Serbski Служебник, s. 148.

<sup>43</sup> Mikron Ieratikon, s. 77-78.

<sup>44</sup> Zob. The Divine Liturgy, s. 55.

Najważniejsza różnica dotycząca treści liturgii zawarta jest w anaforze, do której, w tradycji słowiańskiej, wprowadzono po modlitwie epiklezy, troparion trzeciej godziny kanonicznej „Panie, Który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie na Twych Apostołów zesłałeś, nie odbieraj Go nam, Dobry, lecz odnów nas modlących się do Ciebie” (scs. Gospodi, iże Prieswiatago Twojego Ducha ...) czytany trzykrotnie na przemian z wersetami psalmu 50. Troparion ten pojawił się w XII-XIV w. w czasach polemiki z rzymskim katolicyzmem odnośnie pojęcia i znaczenia epiklezy. Kościół Wschodni chcąc podkreślić jej znaczenie wprowadził ten troparion do anafory eucharystycznej. W Kościołach tradycji bizantyjskiej bardzo szybko zrozumiano, że to narusza istotę i porządek anafory i wycofano się z tego. W Kościołach tradycji greckiej troparion ten nie jest używany podczas anafory eucharystycznej. Natomiast w Kościele ruskim ok. XVI-XVI w. dodatek ten wszedł na stałe. Jako, że nie jest przedmiotem mego wystąpienia analiza tego zagadnienia, ograniczę się do tego, że większość liturgistów bardzo krytycznie odnosi się do używania tego troparionu z wielu powodów. Z analizą tego zagadnienia oraz wypowiedziami wielu liturgistów i nieporozumieniami na ten temat można zapoznać się w cytowanej już pracy archimandryty Cypriana Kerna - „Eucharystia”, oraz w pracy A. P. Gołubcowa „Iz cztienij po cerkownoj archieologii i liturgikie”<sup>45</sup>.

W liturgikonach rosyjskim i polskich (zarówno w języku cerkiewnosłowiańskim jak i polskim) troparion trzeciej godziny jest wygłaszany pomiędzy modlitwą epiklezy a słowami „I uczynź przeto chleb...”.

W liturgikonach Kościołów serbskiego, bułgarskiego i rumuńskiego troparion ten jest umieszczony przed epiklezą. W tych liturgikonach ten fragment liturgii wygląda następująco: najpierw jest troparion:

„Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie ....”

„Serce czyste stwórz we mnie ...”

„Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie ....”

„Nie odrzucaj mnie od oblicza swego ...”

„Panie, który Najświętszego Twego Ducha o trzeciej godzinie ....”

następnie modlitwa epiklezy:

„Jeszcze przynosimy Tobie tę duchową i bezkrwawą służbę, i prosimy Cię, i modlimy się, i błagamy: ześlij Ducha Twego Świętego na nas i na przedłożone dary.

I uczynź przeto chleb ....

A co w kielichu tym ...”.

---

<sup>45</sup> Wydanie Siergiejew Posad 1918, reprint Moskwa 1996.

W liturgikonie serbskim, a nawet w niektórych wydaniach liturgikonów Patriarchatu Moskiewskiego, ten troparion i wersety psalmu są wzięte w nawias. Wydaje się, że znaczenie tego nawiasu wyjaśnił bp Atanazy Jevtic, który podczas wykładu w Moskwie na pytanie studentów, czy w Serbii jest czytany troparion trzeciej godziny powiedział, że on go nie czyta, ale jeżeli ktoś chce to może to zrobić, ponieważ i jedna i druga forma anafory jest dopuszczalna w serbskim Kościele.<sup>46</sup>

Zgodnie z liturgikonem greckim podczas modlitw wstawienniczych, po przemienieniu św. Darów, przed modlitwą za biskupa „Najpierw wspomnij Panie biskupa naszego ....” następuje błogosławienie przez przewodniczącego zgromadzenia (ros. predstojatiela) „antidoru”. Prosfory, które będą rozdane przed rozesłaniem wiernym, są podnoszone przez kapłana nad św. Darami i wygłaszane są słowa „Wielkie imię Przenajświętszej Trójcy w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków”<sup>47</sup>.

Na tym chciałbym zakończyć przedstawianie różnic w sposobie sprawowania Liturgii św., ponieważ w dalszej części liturgikony poszczególnych tradycji są ze sobą zazwyczaj zgodne i nie zawierają znaczących rozbieżności.

\*\*\*\*\*

Każdy Kościół lokalny w sprawowaniu Liturgii Świętej wykształcił swoją własną tradycję. Istniejące różnice w żaden sposób nie naruszają jedności Prawosławia, a wręcz przeciwnie są one świadectwem jedności w różnorodności. Istota Liturgii Świętej we wszystkich Kościołach jest taka sama. Nie powinno więc dziwić, a tym bardziej wywoływać sporów, co miało niejednokrotnie miejsce w historii, że Kościół lokalny w swojej pełni i w jedności z Kościołem powszechnym, ma prawo do zachowania własnej tożsamości religijnej, historycznej, kulturowej czy nawet narodowej.

---

<sup>46</sup> Wywiad zamieszczono w Internecie pod adresem <http://www.pravoslavie.ru/guest/evtich2.htm>

<sup>47</sup> Mikron Ieratikon, s. 86.